

**Piotr Kendziorek**

Warszawa

## **BIOLOGISTYCZNA LEGITYMIZACJA DOKTRYN SPOŁECZNYCH**

Tematem artykułu jest problematyka biologizmu społecznego w wymiarze zarówno historycznym, jak też współczesnym. Zarysowanie historycznych aspektów tego zjawiska pozwoli, jak sądzę, na wyraziste rozpoznanie społecznego sensu i (pseudo)naukowych przesłanek idei biologizmu społecznego w dzisiejszym świecie.

Biologizm społeczny obejmuje zwykle trzy wzajemnie ze sobą powiązane aspekty: 1. Interpretację zjawisk społecznych w kategoriach biologicznych (takich jak konstytucja cielesna czy dziedziczność itd.); 2. Przyjęcie na gruncie tego typu interpretacji wniosku o istnieniu w danej populacji (bądź całej ludzkości) hierarchicznego zróżnicowania ludzi odpowiednio do przypisanych im cech biologicznych; 3. Klasyfikacja biologiczna ludzi staje się podstawą dla uzasadnienia sytuacji zróżnicowania ich możliwości dostępu do społecznie ważnych zasobów (o charakterze ekonomicznym, politycznym czy socjalnym). Ten ostatni aspekt zagadnienia biologizmu społecznego jako pewnego zespołu idei wyraźnie ukazuje jego powiązanie z kształtem stosunków społecznych. Biologizm społeczny jest z tego punktu widzenia zarówno uzasadnieniem pewnego typu praktyk społecznych, jak też konieczną podstawą ich funkcjonowania. Ten splot idei i praktyki biologizmu społecznego zilustruję zarysowując jego konkretne historyczne formy, które ukształtowały się w XIX wieku. Obejmują one zjawiska rasizmu kolonialnego, rasizmu klasowego, rasizmu antysemitycznego i biologizmu psychiatrycznego.

### **1. Rasizm kolonialny**

Epoka zwana współcześnie „nowoczesnością” jest na płaszczyźnie materialnej określona przez rozwój kapitalistycznego sposobu produkcji, który stał się w XIX wieku dominującym sposobem produkcji w skali społeczeństw europejskich i zdobył dominującą pozycję w skali całego świata. Przy czym oba te procesy były ze sobą ściśle powiązane, co oznacza, że warunkiem możliwości akumulacji kapitału pozwalającej na przekształcenie i podporządkowanie niekapitalistycznych sposobów produkcji w społeczeństwach zachodnich było wykorzystanie zasobów i podporządkowanie gospodarek i społeczeństw pozaeuropejskich. Zjawisko kolonizacji świata przez zachodnie centra kapitalistyczne łączyło się z koniecznością ideowego uzasadnienia tego procesu. Przy czym wymogi koherencji treści kluczowych treści kultury dominującej wymagały uzgodnienia faktu imperialistycznej ekspansji kolonialnej z ideami mieszczańskiego liberalizmu tworzącego dominującą formę ideologii i techniki rządzenia w pierwszej połowie XIX wieku w świecie zachodnim. Funkcję tę spełniała idea rasizmu biologicznego, której kluczowa teza brzmiała, iż wyższość biologiczna i kulturowa „białej rasy” uzasadnia jej prawo do panowania nad „rasami kolorowymi”. Ta idea przyjmowała czasem quasi-humanistyczną formę w postaci wyobrażenia o „misji cywilizacyjnej” Europejczyków w koloniach, ale w drugiej połowie

XIX wieku coraz częściej podkreślano nieprzezwycięzalność różnicy „cywilizacyjnej”, interpretowanej jako różnica rasowa<sup>1</sup>.

Jak wykazał w swoich klasycznych już pracach m.in. Edward W. Said, idee rasizmu biologicznego przenikały wszystkie obszary kultury zachodniej w okresie przed procesem dekolonizacji w okresie po II wojnie światowej<sup>2</sup>. Jednak w procesie legitymizacji rasizmu kolonialnego szczególnie istotną rolę należy przypisać naukom społecznym/humanistycznym, których przedstawiciele starali się odpowiedzieć na pytanie o specyfikę rzeczywistości społecznej i kulturowej, przywołując w tym celu porównawcze klasyfikacje różnych typów społeczeństw. W kręgu koncepcji z obszaru antropologii, językoznawstwa, socjologii czy psychologii społecznej mocno ugruntowane było ujęcie polegające na interpretacji różnic produktywności między kapitalistycznymi centrami kapitalistycznymi a podporządkowanymi im prekapitalistycznymi koloniami w kategoriach różnic biologicznych. Przy czym idee te znajdowały bezpośrednią materializację w całym szeregu praktyk społecznych związanych z kolonializmem, obejmujących podporządkowanie polityczne i gospodarcze ludności tubylczej oraz narzucanie języka i ideologii kolonizatorów (imperializm kulturowy). Zinstytucjonalizowana prawnie różnica statusu ludności miejscowej i zachodnich kolonizatorów była częstokroć radykalizowana poprzez działania gospodarcze i polityczno-militarne bezpośrednio zagrażające życiu mas tubylców: obejmowały one pracę przymusową, istnienie obozów koncentracyjnych oraz przechodzące w ludobójstwo masowe masakry jako efekt stosowania w koloniach „wojny totalnej”<sup>3</sup>.

## 2. Rasizm klasowy

Rasizm kolonialny był najbardziej rozpowszechnionym typem biologizmu społecznego w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Schematy ideologiczne zaczerpnięte z tego źródła były przy tym stosowane także wobec samych społeczeństw europejskich, zgodnie z mieszczańskim przekonaniem, że „dzicy” znajdują się nie tylko w koloniach, ale także we własnym kraju. Także w tym przypadku społeczną różnicę kulturową i ekonomiczną interpretowano jako efekt różnic biologicznych grup indywidualów w obrębie populacji. Stąd zastosowanie pojęcia rasy do klas podporządkowanych, szczególnie proletariatu, którego rewolty i powstania potwierdzały w oczach mieszczańskiej inteligencji przekonanie, że grupy te wymagają ścisłej kontroli i umoralniającej „misji cywilizacyjnej”<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Kształtowanie się i przekształcania form artykulacji ideologii rasizmu kolonialnego w XIX wieku syntetycznie przedstawia Robert Miles, *Rassismus. Einführung in die Geschichte und Theorie eines Begriffs*, Hamburg 1991, s. 19-57.

<sup>2</sup> Por. szczególnie: E. Said, *Culture and imperialism*, New York 1994.

<sup>3</sup> Współczesny stan badań dotyczących praktyk rasistowskich europejskiego kolonializmu dobrze przedstawia francusko-włoski marksista Enzo Traverso w swojej najnowszej książce *The origins of Nazi violence*, New York-London 2003, s. 47-77. Najważniejszym studium o kolonialnym ludobójstwie w ostatnich dekadach jest praca amerykańskiego socjologa i historyka Mike'a Davisa, *Late Victorian Holocaust. El Nino, famines and the making of the Third World*, London 2001.

<sup>4</sup> Najlepsze omówienie tego typu idei znajduje się w pracy francuskiego historyka ze „szkoły” Michela Foucaulta, Roberta Castela, *Die Metamorphosen der sozialen Frage. Eine Chronik der Lohnarbeit*, Konstanz 2000, s. 141-192. Projekty „ucywiliwienia” proletariatu, polegające na wytworzeniu kulturowej hegemonii wartości i idei burżuazyjnych wśród klas podporządkowanych,

W pierwszej połowie XIX wieku ten dyskurs rasizmu klasowego uległ transformacji związanej z procesem demokratyzacji społeczeństw zachodnich. Rozszerzenie praw wyborczych w warunkach imperialistycznej konkurencji wymagało nowych form integracji i kontroli społecznej, której podstawy zostały wzmocnione przez przeforsowanie przez ruch robotniczy elementów państwa socjalnego (osłabiających gwałtowność sprzeczności klasowych)<sup>5</sup>. Dlatego w tym okresie koncepcja biologicznej niższości była stosowana nie tyle wobec klas ludowych en bloc, ile raczej z jednej strony działaczy wywrotowych ruchów socjalistycznych, a z drugiej grup lumpenproletariatu (włóczędzy, prostytutki itd.). Obie te ostatnie grupy były częstokroć określane jako „asocjalne”, tzn. niezdolne na gruncie swojej konstytucji biologicznej do przyswojenia sobie norm życia społecznego i tym samym stanowiące zagrożenie dla społeczeństwa. Na gruncie tej logiki samoorganizacja proletariacka kontestująca kapitalistyczne reguły gry była więc równie niebezpieczna dla funkcjonowania społeczeństwa, co „pasożytnictwo” lumpenproletariatu niechętnego i niezdolnego do normalnej pracy zarobkowej. Tego rodzaju idee pojawiały się w pracach z dziedziny antropologii fizycznej, psychiatrii, psychologii społecznej i kryminalistyki<sup>6</sup>.

### 3. Biologizm psychiatryczny

Typ rasizmu klasowego był bezpośrednio związany z kluczową ideą biologizmu psychiatrycznego, która głosi, że społeczeństwo tworzy rodzaj organizmu zbiorowego, którego reprodukcja biologiczna wymaga kontroli jego niepełnowartościowych członków<sup>7</sup>. Właśnie grupy lumpenproletariackie czy wywrotowe (jak np. badani przez Lombroso anarchiści) byli z tego punktu widzenia postrzegani jako obiekt badań i pożądanej kontroli ze strony instytucji medycznych państwa jako grupy biologicznie zdegenerowane w sposób analogiczny do chorych psychicznie.

Co więcej, w końcu XIX wieku, wraz z rozpowszechnieniem się idei społecznego darwinizmu, pojawiło się widmo upadku kulturalnego i biologicznego społeczeństw zachodnich wskutek niekontrolowanej (i wyższej niż przeciętna) rozrodczości wspomnianych grup lumpenproletariatu uznanych za zdegenerowane. Stąd popularność w tym okresie projektów eugeniki negatywnej, która miała w sobie łączyć aspekt badawczy (gromadzenie danych statystycznych dotyczących stanu zdrowia ludności, szczególnie w perspektywie istnienia chorób dziedzicznych) oraz aspekt bezpośredniej ingerencji w życie społeczne poprzez realizowanie masowych sterylizacji. Te koncepcje znalazły faktyczne zastosowanie

---

na przykładzie brytyjskim omawiają dwaj neomarksistowscy historycy i politolodzy brytyjscy David Lloyd i Paul Thomas w książce *Culture and the state*, New York and London 1998.

<sup>5</sup> Trafnie pisze o tych zagadnieniach, odwołując się do Gramscjańskiej teorii kulturalnej hegemonii klasowej, główny przedstawiciel brytyjskich cultural studies Stuart Hall w tekście *Massenkultur und Staat*, w: *Ideologie, Kultur, Rassismus. Ausgewählte Schriften* 1, Hamburg 1989, s. 92-126.

<sup>6</sup> Wciąż najlepszym omówieniem tych nowych form quasi-medycznej artykulacji problemów społecznych jest praca niemieckiego marksisty (odwołującego się do tradycji intelektualnej Antonio Gramsciego i Louisa Althussera) Wolfganga F. Hauga, *Die Faschisierung des bürgerlichen Subjekts*, Hamburg 1986.

<sup>7</sup> Por. np. V. Roelcke, *Krankheit und Kulturkritik. Psychiatrische Gesellschaftsdeutungen im bürgerlichen Zeitalter (1790-1914)*, Frankfurt am Main 1999.

na masową skalę w państwie nazistowskim, ale także w innych krajach zachodnich realizowano program sterylizacji opiniowanych i zarządzanych przez psychiatrów<sup>8</sup>.

#### 4. Rasizm antysemitki

W tym uniwersum idei społecznego biologizmu szczególne miejsce zajmuje rasizm antysemitki. I to nie tylko dlatego, że ostatecznie antysemityzm okazał się podstawą dla realizacji nazistowskiego ludobójstwa na Żydach. Otóż biologizująca wykładnia starego chrześcijańskiego resentymetu wobec Żydów oznaczała zastosowanie wobec tej grupy pojęcia rasy, które zostało uteoretyzowane i rozpowszechnione poprzez ukształtowanie się idei rasizmu kolonialnego. Co więcej, samo ujmowanie Żydów jako rasy pozaeuropejskiej wiązało antysemityzm z kolonialnym „orientalizmem”, na co zwrócił uwagę wspomniany już Said. Ważniejsze od tej zbieżności są jednak różnice, które polegają przede wszystkim na przypisaniu rasie żydowskiej specyficznego charakteru. Miałyby to być rasa pasożytnicza, niezdolna do samodzielnego istnienia nie ze względu na swoje zacofanie (jak „dzicy” w koloniach), ale na korzystanie z zasobów i pracy narodów europejskich. Innymi słowy, Żydzi stają się w perspektywie antysemityzmu biologicznego rasą tożsamą z negatywnym aspektem nowoczesności (jak kapitał finansowy, abstrakcyjne prawo, modernistyczna kultura, masowa komunikacja poprzez prasę), który prowadzi tyleż do zniszczenia biologicznych podstaw istnienia narodów, co do kumulacji utajnionej władzy żydowskiej. Zresztą jedno z drugim się łączy, gdyż tylko dzięki tej władzy Żydzi mogą niszczyć zasadę narodowości poprzez instrument spekulacji finansowych, socjalistycznego internacjonalizmu i mieszania ras<sup>9</sup>.

W tej postaci rasizm antysemitki był głoszony przede wszystkim przez przedstawicieli radykalnej prawicy nacjonalistycznej, która wraz z rozwojem ruchów faszystowskich w latach 30. zdobyła masową bazę społeczną w wielu państwach europejskich. Niemniej jednak idee te były społecznie nobilitowane przez tych wszystkich antropologów, psychologów, psychiatrów czy historyków, którzy bronili tezy o istnieniu odrębnej rasy żydowskiej. I nawet jeżeli nie podzielali „demagogicznych” i radykalnych idei antysemitkich, to zwykle wiązali specyfikę biologiczną Żydów ze zjawiskami kulturowej dekadencji i degeneracji<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> Powstanie i rozpowszechnienie się idei eugenicznych w kręgach inteligencji związanej z instytucjami medycznymi, naukowymi i socjalnymi świata zachodniego w pierwszej połowie XX wieku stało się w ostatnich dekadach przedmiotem gruntownych badań zarówno w niemieckiej, jak też anglojęzycznej humanistyce. Wciąż niezastąpiona pozostaje monografia Petera Weingarta, Jürgena Krolla i Kurta Bayertza *Rasse, Blut, Gene. Geschichte der Eugenik und Rassenhygiene in Deutschland*, Frankfurt am Main 1988.

<sup>9</sup> Systematyczna i bardzo udana próba opisu struktury ideologii antysemitkiej przy wykorzystaniu narzędzi m.in. Luhmanowskiej koncepcji społecznej komunikacji, pojawiła się dopiero w postaci studium niemieckiego socjologa Klaus Holza *Nationaler Antisemitismus. Wissenssoziologie einer Weltanschauung*, Hamburg 2001.

<sup>10</sup> Powszechność akceptacji paranoidalnych i radykalnych form antysemityzmu w środowiskach tak politycznych, jak też intelektualnych prawicy nacjonalistycznej w Polsce (w tym intelektualistów związanych ze światem akademickim i kościołem katolickim) najlepiej pokazuje Robert Mondras w monografii *Kościół katolicki w Polsce wobec antysemityzmu (1918-1939)*, Bydgoszcz 2003. Receptę

## 5. Rasizm nazistowski

Apogeum rozwoju idei i praktyk biologizmu społecznego był rasizm państwowy, ucieleśniony w instytucjach i praktykach państwa narodowosocjalistycznego. Nazistowska synteza idei biologizmu społecznego miała specyficzny charakter, ale niewiele nowych elementów. Kluczową rolę w jej obrębie odgrywała idea rasizmu antysemickiego, zgodnie z którą Żydzi są głównym wrogiem narodu niemieckiego w toczącej się światowej walce ras. Rasizm antysemicki został przy tym połączony z ideami rasizmu klasowego, zgodnie z którymi idee demokratyczne i antykapitalistyczne głoszone przez ruch robotniczy są wyrazem kontroli tego ruchu przez obce rasowo wobec niemieckich robotników elementy żydowskie. Te zaś poza zwodzeniem rasowo pełnowartościowych Aryjczyków wykorzystują biologicznie zdegenerowane elementy opisywane przez biologizm psychiatryczny, przy czym państwo nazistowskie sytuowało się jako sędzia w ocenie biologicznej wartości indywidualów, której ucieleśnieniem były ich dokonania (*Leistung*), tzn. nieustanne demonstrowanie podporządkowania ideologiom i praktykom państwowego rasizmu.

Grupy niezdolne do takiego podporządkowania, a tym samym opisywane jako niepełnowartościowe rasowo i zażydzone były obiektem działań państwa w ramach ogólnospołecznego programu eugeniki negatywnej. Program eugeniczny, którego realizacja weszła w fazę eksterminacyjną wraz z mordem na pacjentach zakładów opieki psychiatrycznej w latach 30., miał wzmocnić biologiczne podstawy narodu niemieckiego wobec nadchodzącej wojny. Ta miała nie tylko rozwiązać problemy potężnego kryzysu niemieckiego kapitalizmu poprzez grabież Europy, lecz ustanowienie nowego porządku rasowego na kontynencie. W tym celu odwoływano się do idei i praktyk rasizmu kolonialnego, który teraz miał w zradykalizowanej postaci zostać zastosowany w Europie, obejmując ideę wojny totalnej, planowego ludobójstwa (tak w obozach zagłady, jak też wygłodzenie ogromnych mas ludzi, m.in. radzieckich jeńców wojennych) oraz pracy przymusowej w różnych postaciach<sup>11</sup>.

---

idei rasistowskich w Polsce końca XIX wieku omawia Grzegorz Krzywiec, *Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886-1905)*, Warszawa 2010. Odwołując się do stanu najnowszych badań o próbach naukowej konceptualizacji pojęcia rasy żydowskiej przez niektórych przedstawicieli nauk przyrodniczych w Niemczech w pierwszej połowie XX wieku pisze Christopher M. Hutton w pracy *Race and the Third Reich. Linguistics, racial anthropology and genetics in the dialectic of Volk*, Cambridge 2005, s. 48-55, 101-113.

<sup>11</sup> Na tle ogromnej literatury dotyczącej splotu ideologii rasistowskiej państwa narodowosocjalistycznego i realizowanych przez jego przedstawicieli praktyk imperialistycznych i eksterminacyjnych szczególnie warta przywołania wydaje mi się monumentalna praca niemieckiego historyka Christiana Gerlacha *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weissrussland 1941 bis 1944*, Hamburg 2000. Gerlach jako pierwszy ukazuje szczegółowo związek między nazistowską ideologią państwowego rasizmu a projektem prowadzenia wojny totalnej na Wschodzie, zakładającą wyniszczenie w jak najkrótszym czasie 30 milionów ludzi oraz formami, jakie ta planowo ludobójcza polityka przyjęła w konkretnych warunkach okupacji (obejmując płaszczyznę militarną, ekonomiczną, demograficzną oraz polityki żywnościowej).

## 6. Biologizm społeczny w okresie powojennym

Reżim nazistowski w niezwykle krótkim czasie doprowadził do zniszczeń materialnych i ludzkich na skalę nie mającą analogii w historii nowożytnej. Równocześnie demokratyczne państwa zachodnie oraz stalinowski ZSRR w walce ideologicznej z faszyzmem odwoływały się do idei równości wszystkich ludzi, przeciwstawionej rasistowskiej paranoi faszystów, będącej radykalnym zaprzeczeniem liberalnego i socjalistycznego humanistycznego uniwersalizmu<sup>12</sup>. Mało kto chciał pamiętać, że nazistowski rasizm był rozwinięciem idei biologizacyjnych obecnych w centralnym obszarze kultury europejskiej XIX wieku. Kompromitacja i równoczesna tabuizacja rasizmu jako idei naukowej została przypiecztowana przez proces dekolonizacji, który zadał śmiertelny cios oficjalnemu rasizmowi kolonialnemu imperialistycznych państw zachodnich.

Niemniej jednak rasizm przez to nie zniknął, gdyż część jego podstaw materialnych nadal istnieje. Przede wszystkim w postaci podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte, który w dużej mierze pokrywa się z podziałem na dawne kolonialne centra i peryferie. Ponadto napływ imigranckiej siły roboczej do krajów zachodniej wraz z zepchnięciem jej do najbardziej upośledzonych sektorów klasy robotniczej i poddaniem nasilonej kontroli i represji ze strony państwa, powodują, że cechy fizyczne „kolorowych” wciąż są nosicielem znaczeń rasistowskich dla dużej części ludności w społeczeństwach europejskich. Dzięki temu różni prawicowi demagodzy wciąż mogą eksploatować rasizm jako ideologię polityczną, propagując interpretację takich zjawisk społecznych jak społeczna marginalizacja, bezrobocie czy przestępczość w kategoriach różnic rasowych<sup>13</sup>. W tym kontekście pojawia się też stary rasistowski fantazmat, zgodnie z którym różne rasy nie powinny się ze sobą mieszać, gdyż prowadzi to do biologicznej degeneracji i upadku narodowej kultury. Etienne Balibar postawił w tym kontekście tezę, że we współczesnym rasizmie, rozwijanym przez skrajnie prawicowych intelektualistów, biologiczna koncepcja rasy ustąpiła miejsca jej „kulturalistycznej” wykładni (wedle której należy zachować homogeniczny charakter kultur)<sup>14</sup>.

Jednak nawet jeżeli tradycyjny rasizm wciąż jest tabuizowany w świecie intelektualnym i politycznym państw zachodnich, to trudno przeczyć obecność wielu „tradycyjnych” idei biologizmu społecznego w nurcie badań i refleksji nad rzeczywistością społeczną, które rozwijają autorzy odwołujący się do idei socjobiologii. W tym kontekście pojawia się zarówno socjaldarwinowska apologetyka konkurencji rynkowej jako ludzkiego „stanu naturalnego”, w którym zwyciężają najlepsi, jak też idea np. niższej inteligencji Czarnych

<sup>12</sup> O tym sojuszu państw zachodnich ze stalinowskim Związkiem Radzieckim, polemicznie wobec modnej ostatnio teorii totalitaryzmu (której rzecznicy utożsamiają społeczny charakter stalinizmu i nazizmu), pisze niemiecki historyk Dan Diner w pracy *Das Jahrhundert verstehen. Eine universalhistorische Deutung*, Frankfurt am Main 2000, s. 195-251.

<sup>13</sup> Zjawiska współczesnego rasizmu zarówno instytucjonalnego (rasizm państwowy), jak też obecnego w życiu codziennym społeczeństw zachodnich jest przedmiotem zainteresowań i badań przede wszystkim intelektualistów lewicowych, odwołujących się do różnych form (neo)marksizmu. Dobry przegląd stanowisk autorów brytyjskich, niemieckich i francuskich przynoszą dwa zbiory tekstów: N. Rätzl (red.), *Theorien über Rassismus*, Hamburg 2000; U. Bielefeld (red.), *Das Eigene und das Fremde. Neuer Rassismus in der alten Welt?*, Hamburg 1998.

<sup>14</sup> E. Balibar, *Gibt es einen 'Neo-Rassismus'?*, w: E. Balibar, I. Wallerstein, *Rasse, Klasse, Nation. Ambivalente Identitäten*, Hamburg 1990, s. 23-39.

na tle całej populacji Stanów Zjednoczonych. Wreszcie całe społeczeństwa są ujmowane jako samoreprodukujące się całości przyrodnicze<sup>15</sup>.

Zjawiska te skłaniają do stwierdzenia, że problematyka biologizmu społecznego nie należy niestety do sfery wyłącznie historycznej. Przy czym o ile w myśli oświeceniowej oraz postoświeceniowej myśli emancypacyjnej (np. intelektualistów narodnickich w Rosji) naturalistyczna wykładnia rzeczywistości społecznej służyła częstokroć krytyce stosunków władzy w społeczeństwie, to w XX wieku naturalizm jest ściśle spleciony ze społecznym darwinizmem i rasizmem. W tym charakterze służy on tylko mistyfikacji stosunków społecznych i uzasadnieniu praktyk społecznego wykluczenia i dominacji<sup>16</sup>.

---

<sup>15</sup> Tego typu tendencje w pracach niektórych przedstawicieli nauk przyrodniczych omawia Włodzimierz Ługowski w artykule *O scjentyzmie spontanicznym (uczonych) i profesjonalnym (filozofów)*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2000, nr 2/3, s. 247-259. Zwraca on przy tym uwagę na to, że elementy ujęcia biologistycznego przedostają się także do filozofii, gdzie znajdują usankcjonowanie teoretyczne.

<sup>16</sup> Jakkolwiek wciąż jeszcze pojawiają się próby socjobiologicznego uzasadnienia idei altruizmu i solidarności, jako rzekomo wynikających bezpośrednio z ludzkiego wyposażenia genetycznego (co im nadaje charakter instynktowny). Nietrudno zauważyć jednakowoż słabości i niebezpieczeństwa, zawarte w próbach konceptualizacji tego rodzaju unaukowionej, biologistycznej etyki. Trafnie formułuje je francuski filozof Luc Ferry, odwołujący się w swojej krytyce biologistycznego scjentyzmu w wydaniu Michaela Ruse’a do kantowskiego podważenia podstaw metafizyki (a scjentyzm tego rodzaju uznaje właśnie za rodzaj naturalistycznej metafizyki). Por. L. Ferry, J.-D. Vincent, *Co to jest człowiek? O podstawach filozofii i biologii*, Warszawa 2003, s. 65-91. Z pozycji lewicowej „krytyki ideologii” krytyczną analizę idei biologizmu społecznego w wydaniu Konrada Lorenza przedstawił w szeregu prac niemiecki socjolog i psycholog Wolfgang Schmidbauer. Por. szczególnie jego książkę *Biologie und Ideologie. Kritik der Humanethnologie*, Hamburg 1973.